

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

W przeszły poniedziałek d. 1. września r. b. rozpoczął się kurs nauk w c. k. uniwersytecie lwowskim na rok szkolny, 1834—1835, uroczystym nabożeństwem w kościele pojezuickim, a potem mową inauguracyjną w sali uniwersyteckiej, którą Jego Excellencyja Jw. baron Krieg de Hochfelden, prezydent rządu krajowego, raczył swoją obecnością zaszczyścić.

Rektorem uniwersytetu obrany został na rok szkolny 1834—1835 Jan Dobrzański, doktor i profesor prawa, adwokat krajowy, członek stanów królestwa.

Dzikanami: W wydziale prawa, Józef Holzgethan, doktor prawa, adjunkt fiskalny i tymczasowy dyrektor nauk filozoficznych w c. k. uniwersytecie lwowskim (obranymi dziekanem roku przeszłego na lat trzy). W wydziale teologii, Sebastian Iwański, doktor teologii, profesor teologii pastoralnej. W wydziale filozofii, Franciszek Stroński, doktor i profesor filozofii.

— Z Wiednia. —

Jw. jks. Korczyński został wyświęcony na biskupa przemyskiego w Wiedniu d. 17. sierpnia r. b. przez arcybiskupa wiedeńskiego, który świetny dla niego dał obiad, na którym między wielą wysokimi osobami znajdował się także książę August Lobkowitz, były gubernator Galicji. D. 29. sierpnia miał nowo wyświęcony biskup wyjechać z Wiednia i 12. b. m. września spodziewany jest w stolicy swojej biskupiej w Przemyślu, a d. 29. września ma być tamże instalowany.

— Z Austrii wyższej. —

Z Linz donosi tameczna gazeta z d. 25. sierpnia: We środę d. 20. b. m. o godz. 7 3/4 wieczorem, przybył tu Jego Królewiczowska Wysokość Arcyksiążę i panujący Książę Modeny z dostojną swoją małżonką i rodziną, mianowicie z dwoma księżętami i z dwiema księżniczkami, indziej z owdowiłą Elektorową bawarską i Jego Król. Wysokością Arcyksięciem

Maxymilianem d'Este, którzy jadąc z Ebenzweyer wysiedli wszyscy w tutejszym pałacu Arcyksięcia Maxymilijana.

W d. 22. o godz. 2. z południa zjechał także Jego Król. Wysokość następcy tronu bawarskiego, który jadąc pod imieniem hr. Werdensfels z Monachijum przez Salzburg i Ischl, tutaj stanął, a odwiedziwszy Dwór Modencki, i nawzajem odwiedzony, raczył przyjąć naczelników władz cywilnych i wojskowych.

Począł zwiędził Jego Król. Wysokość następcy tronu bawarskiego w towarzystwie Jego Król. Wysokości Arcyksięcia Maxymilijana d'Este niektóre punkta tutejszej fortyfikacji, a wieczorem był na teatrze.

Dwór Modencki pojechał z południa w towarzystwie c. k. radcy nadwornego Krtizka kawalera Jaden na kolei żelaznej aż do Magdalena.

W d. 23. rano wyjechali z tam wszyscy dostojni goście, mianowicie Dwór modencki i następcy tronu bawarskiego do Wiednia, a owdowiata Elektorowa bawarska do Monachijum.

— Z Ziemi Siedmiogrodzkiej. —

W d. 4. sierpnia, położył JKM. Arcyksiążę Ferdynand d'Este w Klausenburgu, w obecności rządu siedmiogrodzkiego, licznie zgromadzonych członków stanowych sejmu siedmiogrodzkiego, duchowieństwa, wojskowych, urzędników miasta, cechów, które przybyły z chorągwiami, i kilku tysięcy mieszczan, o godz. 9 rano huk działo i przy muzyce wojskowej, kamień węgielny na koszarach. Burmistrz, Michał Pataky, miał przy tej uroczystości stosowną mowę. Jego Król. Wysokość Arcyksiążę kazał pomiędzy robotników stanu cywilnego rozdać 200 zł. m. k., a wojskowych sownie obdarzył. Mieszkańcy rozdali pomiędzy 1270 żołnierzy i 140 mularzy i robotników po funcie mięsa i po kwarcie wina.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Moniteur z d. 19. sierpnia zawiera następujące wiadomości z Hiszpanii: »Powstańcy po-

((

suwają się wciąż ku granicy, aby zasłonić wyładowanie zapasów amunicji, których się spodziewają. — Zumalacarreguy opuścił w d. 11. Onate, aby się z nimi połączyć. Rodil, który onym na karku siedzi, połączył się w d. 13. z Jaureguy. — *Gazette de France* zaś utrzymuje, że całkiem inne odebrała wiadomości, które są następującą treścią: »Niedbale poruszenia Rodila na granicy, bojaźń jego stoczenia stanowczej bitwy, dozwoliły Don Carlosowi, iż, zostawiwszy Pampłonę na boku, posunął się naprzód. Dowiedzieliśmy się z pewnością, że Karol V. wszedł do Vittoryi, i że wojsko jego osadziło wozwozy pod Pacorbo. Zdaje się, że jego postępowanie w kraju nie jest na zawadzie, albowiem w tej chwili nie ma żadnego korpusu na przeciwko sobie. Zumalacarreguy trzyma Rodila na wodzy; z drugiej strony wojska Don Carlosa posuwają się przeciwko Burgos, aby się złączyć z Merinem, który w starą Kastylię tworzy batalijony. — *Journal de Paris* ogłasza powyższą wiadomość *Gazette* za zupełnie mylną. W numerze swoim z d. 20. sierpnia (odebranych w Więdnii przez nadzwyczajną sposobność) mówi *Journal de Paris*, że wiadomości, odebrane przez rząd z Hiszpanii w dniu poprzedzającym, nie ważnego w sobie nie zawierają, atoli w każdym razie, ponieważ są bardzo świeżej daty i nie donoszą nic o wniknięciu karlistów do Vittoryi, dowodzą, że wiadomość ta, przez *Gazette* rozsiłana, jest mylna. Jednakowoż najnowszy numer *Gazette de France* z d. 20. obstatuje za swoim twierdzeniem. Don Carlos jest na czele 20. batalijonów najlepszego wojska, wraz z 450 koni, na drodze do Kastylii, gdzie Merino zebrać miał korpus 4000 ludzi z 500 koniami.

Gazette de France umieściła list barona de las Valles, adjutanta Don Carlosa, zawierający o podróży pretendenta z Anglii co następuje: »Zaledwie przybyliśmy do zatoki w Portsmouth gdy król jmcj (Don Carlos) posłał mnie do Londynu, aby przedsięwziąć potrzebne przygotowania do podróży do Hiszpanii. Wiele okoliczności niedozwalały tego wykonać zaraz w dniach następnych. Gdy nakoniec wszystko było w pogotowiu, przeznaczyliśmy d. 1. lipca do naszej podróży. Paszporty, otrzymaliśmy od księcia Talleyranda. W d. 2. wsiadliśmy na okręt w Brighthelm, a w d. 9. o god. 6 wieczorem byliśmy już na ziemi hiszpańskiej. Wszelako chciał król, aby mu dopiero w d. 12. oddawano część królewską.

Sentinelle des Pyrénées z p. m. zawiera następujący list z Bilbao z d. 10. sierpnia: »Francuzkie i angielskie okręty, krążące pod naszymi brzegami, bardzo są czujne. Dowiedziano się za rzecz pewną, że powstańcy zamysłają wylądować do Biskai. Dwa wielkie statki parowe i trzy mniejsze, mające angielską banderę, ładowne bronią różnego rodzaju, mundurami i efektami, należą do wyprawy, którą znani po większej części naczelnicy karlistów wspierają. Atoli musi na niczem spaść z powodu niezmordowanej czynności naszych okrętów krążących. Jenerałny kapitan prowincyi, odebrawszy wiadomość urzędową o wypłynieniu tej eskadry, zwołał kapitanów angielskich i francuzkich okrętów wojennych do portu w Bilbao i prosił ich, aby niezwłocznie popłynęli do Lequeitio, gdzie, jak słychać, zamysłali powstańcy wylądować. Angielski komodor odmówił jednakże temu wezwaniu z powodu, ponieważ nie ma instrukcyi do opuszczenia swojego stanowiska; francuzki zaś dał się nakłonić i odpłynął istotnie d. 5. ku wielkiej radości mieszkańców w Bilbao na wysokość portu pod Lequeitio (który, jak wiadomo, jest w mocy karlistów).

Journal des Debats umieszcza jeszcze dodatkowo z poniedziałka procerów z d. 2. sierpnia niektóre szczegóły: Jenerał Palafox doniósł w przesłanym liście, że na słowo honoru został uwolniony. Martinez de la Rosa odpowiedział panu Angel Savedra, księciu Rivas, który ganił projekt odpowiedzi na adres. Mowa od tronu, rzekł minister, nie udzieliła tajemnic rządowi, ponieważ przez ogłoszenie takowych wszystko mogłoby zagać. Teraz obojczy tylko o to, aby odpowiedzieć na mowę od tronu, lecz nie żądać reform, albowiem nie masz jeszcze chwili do onych wykonania. Dostojny procer, książę Rivas, użalał się na to, że nie ogłoszono praw, jak uczynił naród agsiadni. Wszelako takie ogłoszenie byłoby coś niepewnego i niepożytecznego. Doświadczenie nauczy, jak niepożytecznym byłoby u nas takowe oświadczenie. Mowca, któremu odpowiadam, żąda wolności druku; my sami życzymy jej sobie, i zapuścimy się chętnie w każdy spór względem druku; wszelako musimy pamiętać, że kraj dopiero poczyną się odradzać, i że publicznie obrady wymagają rozumnego szranków. Już wszystko znosimy i jeszcze znosić będziemy. Namieniono także o pytaniu względem Ameryki. Nawet w samem mianinaterjum była o tém mowa. Ostrożność potrzebna w tak ważnym przedmiocie, niedozwala publicznych obrad względem tak do-

żliwego pytania, które tak mocno obchodzi handel hiszpański. Co się dotyczy pojednania stronnictw i połączenia wszystkich Hiszpanów w jedną rodzinę, tego nikt bardziej sobie nie życzy, jak ministrowie. Nie chcemy usprawiedliwiać błędów dawnego ministerjum. Nie jesteśmy ich współwinnymi, lecz ich ofiarami. Zapominamy przeszłość, lecz staramy się czuwać w teraźniejszości i ziścić nadzieje narodu dla godniejszej onegoż przyszłości. Na pytanie p. Cuadra, czyli generał Rodil miał wyrażne rozkazy, aresztować pretendenta w Portugalii, odrzekł p. Martinez de la Rosa wykładem okładow, które pociągnęły za sobą peczorny iraktat, i dodał, że gdy Rodila wojsko nadeszło do Evora, Don Carlos znajdował się już na pokładzie okrętu angielskiego. Minister donosi oraz, że dobra jego zostały skonfiskowane, gdy się wzbraniał przystać na podane sobie warunki. Spowodowany przez p. San Felixa, oświadczył potem dalej, że za kilka dni przelożona będzie izbom ustawa o publicznem oświeceniu; zresztą zakończył, że Rzym nie jednego dnia został zbudowany. Zapowiedział nawet, że gwardya miejska będzie niebawem przedmiotem szczegółowej ustawy. Niektórzy biskupi, mianowicie biskup Meksyku i Majorki, mówili ze wstrętem o mordach w d. 17. lipca.

Portugalija.

W d. 16. sierpnia odebrano w Londynie wiadomość z Lizbony z d. 10., a z Oporto z d. 12. t. m., że Dom Pedro i Dona Maryja powrócili w d. 6. z Oporto do Lizbony.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Pomiędzy mocyjami, zapowiedzianemi na przyszłe posiedzenie, znajdowała się jedna sir S. Whaltel, przyjęta przez izbę z wykrzykiem: O! o! dotyczyła się mianowicie prozby, aby wolno było wnieść bil, któryby zniósł dziedziczną godność parów.

Francyja.

Król postanowieniem swoim z d. 10. sierpnia zaleca, aby służba morską w posiadłościach północnej Afryki, pod naczelnictwem dowództwem generała gubernatora, kierował kontra-admirał, który, używając tytułu dowódcy marynarki, powinien mieszkąć w Algierze, i mieć przy sobie kapitana jako adjutanta, porucznika jako podadjutanta, porucznika portowego i dwóch sekretarzy. Służba administracyjna floty w Algierze poruczona będzie komissarzowi marynarki, któremu dodani będą potrzebni urzędnicy.

Służba morską w Oranie i Bona, będzie pod rozkazami komendanta oddana porucznikowi, który będzie miał sobie dwóch sekretarzy dodanych.

Eskaadra, do ćwiczeń przeznaczona, odbywa ciągle obroty blisko wysp Hyerskich. Sądzą, że, zanim powróci do Toulonu, odbędzie podróż do Neapolu i ku brzegom zachodniej Afryki. (Podług tego zdaje się, jakoby nie była, jak utrzymywano, na Wschód przeznaczona.) Książę Joinville odbył w dniu 12. i 13. publicznie w Breście popis kadeta służby morskiej, i w dniu 17. wszedł na okręt w Lorient, i popłynie ku wyspom Azorskim.

Indicateur de Bordeaux donosi: Wojsko lądowe i morskie postano na przykład Cap-Breton, aby nie dopuścić wylądowania broni, które holenderskie okręty chcą uskutecznić; brzegi strzeżone są bardzo ściśle; od strony góry najmniejszy wąwóz osadzony czatami, i każdy przemytnik jest chwytyany; wszystkie osoby, znane za karlistów, są pod dozorem; tak np. francuzki adjunkt z Sare, ponieważ ułatwił dostawę koni dla Don Carlosa do Hiszpanii, został złożony z urzędu, mówią nawet, że będzie przed sądem stawiony, a pu. Detroyal, ojcu, który jako pocztmistrz dał umyślnie Don Carlosowi koni z Bajonny do Bastan, odjęto patent na pocztmistrza.

Oto jest projekt do adresu do króla izby niższej na mowę od trona, odczytany przez prezydenta téjże na posiedzeniu w d. 12. z. m.

„N. paniel Izba deputowanych zgromadziła się z największą gotowością na pierwsze w. k. mości wezwanie. Niedawno powołani przez głos narodu, przychodzimy jako prawi reprezentanci jego życzeń i zdań, ażeby ci n. panie, objawić je szczerze i otwarcie. Jedyne swobodna i umiarkowana polityka godna jest rządu, który sobie Francyja obrała, i który utrzymać przysięgliśmy. Harta z roku 1830 i dynastyja przez kraj ustanowiona, ciągle i porządne rozwijanie się instytucyj, zgodnych z ustawą naszą, swoboda i porządek, uszanowanie dla wszelkich praw i ściśle wykonanie wazytatkich obowiazków, rozsadek i godność w rządzie a roztropna i ściśła oszczędność w administracyi grosza publicznego, to jest, czego żąda kraj z całą siłą, jaką mu nadaje własny interes; z całą energiją, jaką wzbudza w nim przekonanie.“

„Poczytujemy przywrócenie porządku za jedno z największych dobrodziejstw; dziękujemy gwardyi narodowej i wojsku, iż były pierwszemi, które krajowi dały przykład posłuszeństwa

względem obowiązków, przez prawo nakazanych, a przez to samo zjednały prawo zwycięstwo. Spodziewamy się, że poświęcenie się ich nie będzie już więcej wystawione na tak ciężkie próby, i że, chwając ich męstwo, nie będziemy więcej oplakiwali strat okropnych, które w rodzinach pozostawia na długi czas boleść i smutek, niczem pocieszyć się niedający. Spokojne wykonanie ostatnich przez izbę uchwalonych ustaw dowodzi, że prawa mają w umysłach na nowo świętą swoją powagę. Francya znudzona już jest wewnętrznymi niespokojnościami, a gwałtowne namiętności, które z każdym dniem na mocy swęj tracą, znikną nareszcie zupełnie przy coraz bardziej rozszerzających się zdrowych zdaniach narodu, wspartych trwałą i rozsądną administracją, która, karcąc zbrodnie a pobłażając błędom, dąży do zagojenia ran, które przez domowe rozterki nasze stały się tak bolesnymi. Szczególniej wybór oświeconych i wiernych urzędników nad rządowi na nowo tę przewagę, która jest najcenniejszą siłą jego, a która przez taką zmienność ludzi i ustaw została niestety w oczach ludu tak bardzo osłabioną.^a

»Tym sposobem rozwina się ogromne zasoby państwa, pomnożą zdobycze naszego przemysłu. Zachęcenie, jakiego przemysł doznał od ciebie n. panie, w czasie ostatniej wystawy płodów (z której Francya jest dumna), nada postępom onegoż nowy popęd, a jeżeli pośród smutnych naszych zaburzeń mógł dojść do tak wysokiego stopnia doskonałości, jakichże cudów nie mamy się spodziewać po nim pod opiekunczą władzą ustaw i pod panowaniem publicznej spokojności? — Tak jest, n. panie, nadzieje te ziszczą się, a rolnictwo, które wprawdzie podnosi się, ale wszelako w cierpiącym jest stanie i oczekuje polepszenia swego; niemniej handel, który, będąc wewnątrz tak ożywiony, wymaga zewnątrz większego rozwinięcia się, podniosą dobre mienie prywatnych, równie jak bogactwo publiczne pod wpływem ustaw; któreto ostatnie roztrząśnieniemy z tą skrupulatnością, jakiej wymaga połączenie tak różnorodnych interesów.^a

»Ale, n. panie! jakkolwiek pochlebny jest ten rzut oka na przyszłą pomyślność kraju; jakkolwiek wielkie są zasoby, których się spodziewamy, niedostateczne byłyby bez przywrócenia w skarbowości porządku, tej pierwszej rekojmi porządku państwa. Trzeba koniecznie równowagi między dochodami i wydatkami, co nam w. k. mość obiecujesz. Spodziewamy się, iż ministrowie skłonią się do wyraźnego życzenia narodu, aby wydatki podług zwyczajnych

dochodów były ustanowione i aby w skutku tego zaprowadzono wszelką, jaką być może oszczędność, iż nawet nie wyczerpną nadzwyczajnych kredytów, które im z obawy burzliwej przyszłości, szczęściem nie nastąpią, uchwalono. Czas nareszcie przywrócić w budżetach naszych tę równowagę; wiemy, iż to nie jest łatwem, lecz poświęcimy się temu celowi z wytrwałością, jakiej obowiązek nasz wymaga. Z uwagą roztrząsać będziemy podać się mające prawa skarbowe, i tuszemy sobie, iż prawidłę przyjęte na przeszłym posiedzeniu, ściśle zostaną zachowane, i że nie znajdziemy, aby wydatki przechodziły w czemkolwiek prawnie dozwolone kredyty.^a

»Życzymy, ażeby kraj jak najprędzej używał praw, uzupełniających obietnice karty; jest to święty dług, z którego uścimy się z ukontentowaniem.^a

»Projekta, dotyczące się wykonania traktatów będą przedmiotem najściślejszego naszego roztrząśnienia.^a

»Winszujemy sobie wraz z waszą kr. mością szczęścia do stosunków naszych z zagranicznymi mocarstwami. Pomyślny koniec krwawej walki w Portugalii jest ważnym krokiem do przywrócenia spokojności na półwyspie. Traktat, który tyle prawdziwej polityce Francji odpowiada, a który wasza król. mość zawarła z królem W. Brytanii, królową Hiszpanii i królową Portugalii, musi wyrzucić jak najbawieńniej swój wpływ na przywrócenie wewnętrznego pokoju w obu ostatnich krajach. Oznajmiasz nam w. k. mość, iż w porozumieniu ze swymi sprzymierzeńcami zajmujesz się stanem Hiszpanii, gdzie nowe zawikłania nastąpiły. Życzymy najmocniej, aby naród, z którym tyle związków nas łączy, pokonał wszystkie przeszkody i na łonie pokoju używał dobrodziejstwa swoich instytucyj.^a

»Uwielbiamy nas w. k. mość, iż stan Wschodu jest zaspokajającym, i nie nie zdaje się być na przeszkodzie utrzymaniu powszechnego pokoju. Pochlebiamy sobie, iż rząd w. k. moi nie spuści z uwagi swęj ani na chwilę wielkich kwestyj, dotyczących się równowagi europejskiej, która już mocno została zagrożona przez targnienie się na polską narodowość.^a

»Z ukontentowaniem słyszeliśmy z ust w. k. mości słowa pojednania, tak godne monarchy wspaniałomyślnego i oświeconego. Jeżeli, n. panie, przywołujesz wszystkich dobrze myślących Francuzów, aby się około tronu twego zgromadzili, możesz być pewnym, że głos twój będzie wysłuchanym. Naprawdę usiłowały nieprzyjaźne

stronnictwa zebrać rozbitki swoje; gdzie nie-
nawieć się połączą, tam zbliżają się także opi-
nije ludu, wszystkie odcienia ich jedną się,
i na łonie wielkiej rodziny Francuzów, zjedno-
czonej, n. panie, pod obrończym twém berłem,
cieszyć się będziesz miłością ojczyzny, tą naj-
droższą nagrodą, jakiej król dobrego narodu
życzyć sobie może.

Belgijum.

Moniteur Belge z dnia 12. sierpnia zawiera
obszerne raporty o przybyciu królestwa ich-
mość do Ostendy. Przybyli oni tam w d. 7.
przyjęci z wielkimi oznakami radości, i wy-
siedli do mieszkania dla nich najętego. Wie-
czorem oświéciono miasto. Nazajutrz przyjmował
król władze.

W d. 17. sierpnia ukończona została w są-
dzie assisów sprawa względem rabunku w Bru-
xelli. Przysięgli odpowiedzieli na 287 zada-
nych sobie pytań w sposobie zaprzeczającym.
Prezydent wydał potem wyrok uwolnienia i roz-
kazał wszystkich oskarżonych puścić na wol-
ność. Powrócili oni do więzienia, które wię-
kaza onych część niebawem opuściła; reszta
żądała tamże noc przepędzić. Otworzono skład-
kę na wsparcie niektórych z oskarżonych, aby
mieli środki powrócenia do Bruxelli. Ponie-
waż na czele subskrybentów były imiona pre-
zesa sądu i pana Bavay, przeto podpisali się
wszyscy sędziowie przysięgli, adwokaci i wiel-
ka liczba obecnych osób. Przy końcu posie-
dzenia wynosiła subskrypcja przeszło 300 fr.
Podług dziennika *Belge* zbierają w Bruxelli
podobnie składkę dla rodzin oskarżonych.

Niemcy.

Dziennik rządu i stanu Wielkiego Księstwa
Badeńskiego z dnia 15. sierpnia zawiera na-
stępujące rozporządzenie: »Leopold, z łaski
Bożej Wielki Książę Badeński, Książę Zach-
ringenński. Zostaliśmy spowodowani postanowić
i zalecić co następuje: Art. 1. naszego rozpo-
rządzenia z dnia 28. lipca 1827, dotyczący się
wykonania rozporządzenia z tegoż samego dnia
względem władzy cenzury, i artykuł 16. na-
szego rozporządzenia z d. 12. lutego 1831, do-
tyczący się wykonania ustawy względem dru-
ku, są zniesione. Art. 2. Upowazniamy ni-
niejszém ministerstwo spraw wewnętrznych,
aby wszędzie, gdzie publiczne pisma wychodzą,
właściwych ustanowiło cenzorów. Art. 3.
Zażalenia przeciw cenzorom rozpoznawać bę-
dzie nasze ministerstwo spraw wewnętrznych
zbiorowo; zażalenia przeciwko wyrokowi na-
szego ministerstwa spraw wewnętrznych w po-

dobnym sposobie nasze ministerjum stanu.
Nasz minister spraw wewnętrznych upoważniony
jest do wykonania. Dan w Karlsruhe, w na-
szém wielko-książęcóm ministerstwie stanu d.
8. sierpnia 1831. Leopold. — de Boeckh. Na
najwyższy rozkaz jego król. wysokości wiel-
kiego księcia: Büchler.

Na posiedzeniu zgromadzenia stanów elektor-
sko-heskich w d. 14. sierpnia, na raport do-
datkowy pana Baumbach 3, został nadzwyczaj-
ny etat wojskowy, jak dalece przez uchwały
z d. 1. sierpnia ucierpiał, rozpoznawany, i przez
zgromadzenie stanów ustanowiony. Pułkownik
Schmidt oświadczył, że rząd kraju nie może
teraz ani przystać na utworzenie etatu woj-
skowego, jak nań wnoszono w raporcie wy-
działu, ani dozwoić, aby na téj posadzie był
w ustawie finansowej umieszczony, raczćj musi
za tém obstać, aby przełożony ordynaryjny
etat, wszelako przy modyfikacjach, od rządu
potwierdzonych, został utrzymany i wynikająca
z tąd potrzeba była dozwolona. Po zapadłym
wyroku względem namienionego punktu spor-
nego sam rząd państwa uformuje ordynaryj-
ny etat i taktowego udzieli; lecz jakkolwiek
wypadnie wyrok, jak dotąd, tak i nadal musi
zwracać na to uwagę, aby przywiódł do sku-
tku tę oszczędność, która jest możliwą bez
nawrężenia istotnych celów.

Gazeta Kaselska z d. 20. sierpnia donosi:
Układy między rządem a zgromadzeniem sta-
nów zdaje się, że, ile przy obopólnym za-
miarze wspierania interesów kraju niczego in-
nego nie można się było spodziewać, wydały
pożądane porozumienie się. Rząd, uznając ży-
czenia i wnioski zgromadzenia stanów, okazał
dla nich w wielorakim względzie swoją goto-
wość, i tak rząd, jak i zgromadzenie stanów
jest tego przekonania, że prawdziwe dobro
krajów tylko przez porozumienie się między
niemi może być osiągnięte. Tak tedy po na-
szym sejmie teraźniejszym należy się pomyśl-
nych skutków spodziewać.

Gazeta Lipska donosi z Drezna pod d. 16.
sierpnia: Jój królewiczowska wysokość księżna
Amalija Augusta, małżonka królewicza Jana,
powiła dzisiaj rano o godzinie 6tej szczęśliwie
księżniczkę.

Taż gazeta donosi, że rząd saski cofnął prze-
łożony stanom projekt do prawa o organizacyi
szkół naukowych, który w izbie pierwszej był
powodem długich rozpraw.

Prussy.

Król jmc wyjechał w d. 23. sierpnia z Ber-
lina przez Schwedt do Szczecina. Z tamtąd

uda się monarcha do Swinemünde i na ces. rosyjskim statku parowym Izora odprawi podróż do Królewca, gdzie d. 30. t. m. niedaleko tego miasta rozpoczną się obroty wojkowe.

Turcja.

Z Alexandryi z d. 26. czerwca, z Bayrut z d. 1. lipca, ze Smyrny nakoniec z d. 26. lipca tyle nadchodzi o powstaniu w Syrii zgodnych doniesień, iż są dostatecznemi do skreślenia obrazu tego ważnego zdarzenia. Pod zastoną blisko 18000 wojska regularnego, rozłożonego w twierdzach nadbrzeżnych od Adany aż do Gaza i od spadzistości góry Taurus przez Haleb i Damaszek aż do Jerozolimy, zdołał Ibrahim pasza w kraju, od półtora roku podbitym, zaprowadzić powoli administracyją w duchu zleceń swojego ojca, do tego zamierzających, aby wszystkie części tego kraju były podług jednego systematu traktowane. Już z tej samej okoliczności powstał dla wielu obwodów i pokoleń, które w dawniejszych stosunkach zupełnej używały wolności, niezwyčajny ucisk. Między mieszkańcami Libanu i góry Samaria i Juda doszła w pierwszych miesiącach tego roku niechęć do najwyższego stopnia. Powszechny nabór młodych ludzi do wojska przywiódł ich w ciągu maja najprzód w Naplus do powstania, a szybkie rozszerzenie się powstania, jakoteż klęski, jakie Egipcyanie na wszystkich punktach ponieśli, dowodzą jasno, że nie przewidywali tak silnego ataku i zupełnie byli przerażeni. Na wiadomość, że oddziały wojska, zajęte w górach Samaria wybieraniem ludzi do wojska, zostały wyteplone i wypędzone, kazał Ibrahim wyruszyć tamże pułkowi jazdy, który nie doznał lepszego losu, i w tym samym czasie żądał Ibrahim posiłków od swojego ojca; w d. 29. maja posłał mu 2gi pułk piechoty z Aleksandryi do Jaffy na okrętach, 20ty pułk piechoty przywołał z Kairu do Aleksandryi, gdzie stanął w d. 6. czerwca; w d. 8., ponieważ nadeszły spokojniejsze wiadomości, wyruszył na powrót; w d. 15. znowu do Aleksandryi został wezwany, aby ze wszystkiemi stojącemi tamże wojskami pod sprawą samego Mehmeda Alego był do Syrii przewieszony. W tym samym czasie został renegat Soliman pasza upoważniony, ruszyć z Kairu z dwoma pułkami jazdy przez puszczę do Gaza.

Powodem do tego sil natężenia są klęski, które sam Ibrahim pasza poniósł. W dniu 3. czerwca wyruszył był w 8000 ludzi wraz z 2.

pułkiem piechoty gwardyi z Jaffy do Ramule i posunął się w d. 5. ku Jerozolimie, gdzie osada egipska mocno była ściśniona. Przeszedłszy w wąwozy gór, został jeden batalijon całkiem zniesiony. Sam Ibrahim przybył przez Betleem do Jerozolimy, lecz Beduii z okolic otaczali ją śmiało, podczas gdy inni w licznych hufcach rzucili się na równiny i wszystkich kraj między Karmelem i Gaza zrabowali i zniszczyli. Pułk, który pospieszył z Damaszku, został w Nazarecie atakowany i poległ na równinie Eadrelon, zanim zdołał osiągnąć góry Samaryi. Stratę Egipcyan w tych różnych potyczkach podają na 6000 ludzi.

Mieszkańcy Góry Libanu byli spokojni. Przeciwnie kilka arabskich pokoleń poza Jordanem należeli do wspólnej sprawy z pokoleniami góry Samaryi. Liczbę będących pod bronią podają na 20,000 ludzi.

W dniu 26. czerwca wypłynął Mehmed Ali z Aleksandryi. Miał 20 okrętów przewozowych, 6 okrętów liniowych, 6 fregat, 6 korwet i 8 brygów były w pogotowiu wypłynąć z Aleksandryi.

Gazeta Smyrneńska z d. 26. lipca udziela podobnej wiadomości Boghos Jussuf beja do wszystkich konsulów europejskich z d. 3. lipca, która według raportu Ibrahima paszy z d. 26. zapowiada poddanie się gór mieszkańców z Naplus, Jerozolimy i Hebron. Publiczna opinia przyjmowała wprawdzie to faktum, lecz sądziła, że Egipcyanie musieli one wielkimi okupić ofiarami, i uważa za niepodobieństwo, aby system rządu Mehmeda Alego był w Syrii do skutku przywiedziony.

Podług doniesień z Konstantynopola z d. 5. sierpnia bujuk teskeredszi porty Akif Efendi, przeznaczony do Bosnii jako komisarz, udał się tamże w podróż d. 30. lipca. Namik pasza, upoważniony do nadzwyczajnego poselstwa do Londynu, ma niezwłocznie tamże wyjechać do Wiednia i Paryż.

Powietrze graszne niestety w stolicy, szczególnie między Turkami, Grekami i Żydami.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: Zaszczytnie znana familija Bernadelli, tancerzy baletu w Moskwie; wykona balet we 2ch aktach, pod nazwą: *Die Zauberflöte*, oder: *Die Tänzer wieder Willen*, a przedtém dana będzie komedya we 2 aktach, pod nazwą: *Der Platzregen als Eheprokurator*.

Teatr polski. — Jutro: *Pan Jowijalski*, komedya w 4 aktach.